

Przygody Króla Maciusia



Miejska Biblioteka Publiczna
w Kędzierzynie-Koźlu

PRZYGODY KRÓLA MACIUSIA

Komiks na podstawie powieści Janusza Korczaka

Kędzierzyn-Koźle 2012

W komiksie umieszczono ilustracje laureatów konkursu „Poznajmy Króla Maciusia”:

Sławomira Antonika, Jagody Kochet, Katarzyny Sygudy, Aleksandry Juchy, Zuzanny Goraus, Mikołaja Dętkosia, Kasi Dudek, Aleksandry Siemaszko, Julii Francki, Igi Misieczko, Kuby Krzyskiego, Marka Kampy, Julii Szymańskiej, Natalii Baron, Marty Sobczyk, Miłosza Gorczyńskiego, Martyny Kality, Jakuba Wichera, Martyny Bieniek, Igi Kanii, Karoliny Zdrodowskiej

Ilustracja na okładce – Iga Kania

Wybór ilustracji - Magdalena Hlawacz, Patrycja Kucik

Wybór cytatów i opracowanie tekstów na podstawie powieści Janusza Korczaka „Król Maciuś Pierwszy” - Agata Mateja

ISBN 978-83-928693-9-9

Wydawnictwo powstało w ramach projektu „Wokół dziecka” dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Po śmierci ojca królem został mały Maciuś. Chłopiec płakał i tęsknił za tatą.
Chodził na spacery do królewskiego ogrodu, ale i tak było mu smutno.
Na jednym ze spacerów spotkał Irenkę. Postanowił kupić jej olbrzymią lalkę.
Nie spodobało się to ministrom, ale w końcu się zgodzili.



ilustracja: Sławomir Antonik

Maciuś chciał mieć przyjaciela. Uczył się pisać, żeby móc napisać list do chłopca bawiącego się w ogrodzie. Potem zaprzyjaźnił się z Felkiem.
Królowi Maciusiowi wypowiedziały wojnę trzy państwa.
Maciuś postanowił uciec razem z Felkiem, żeby walczyć

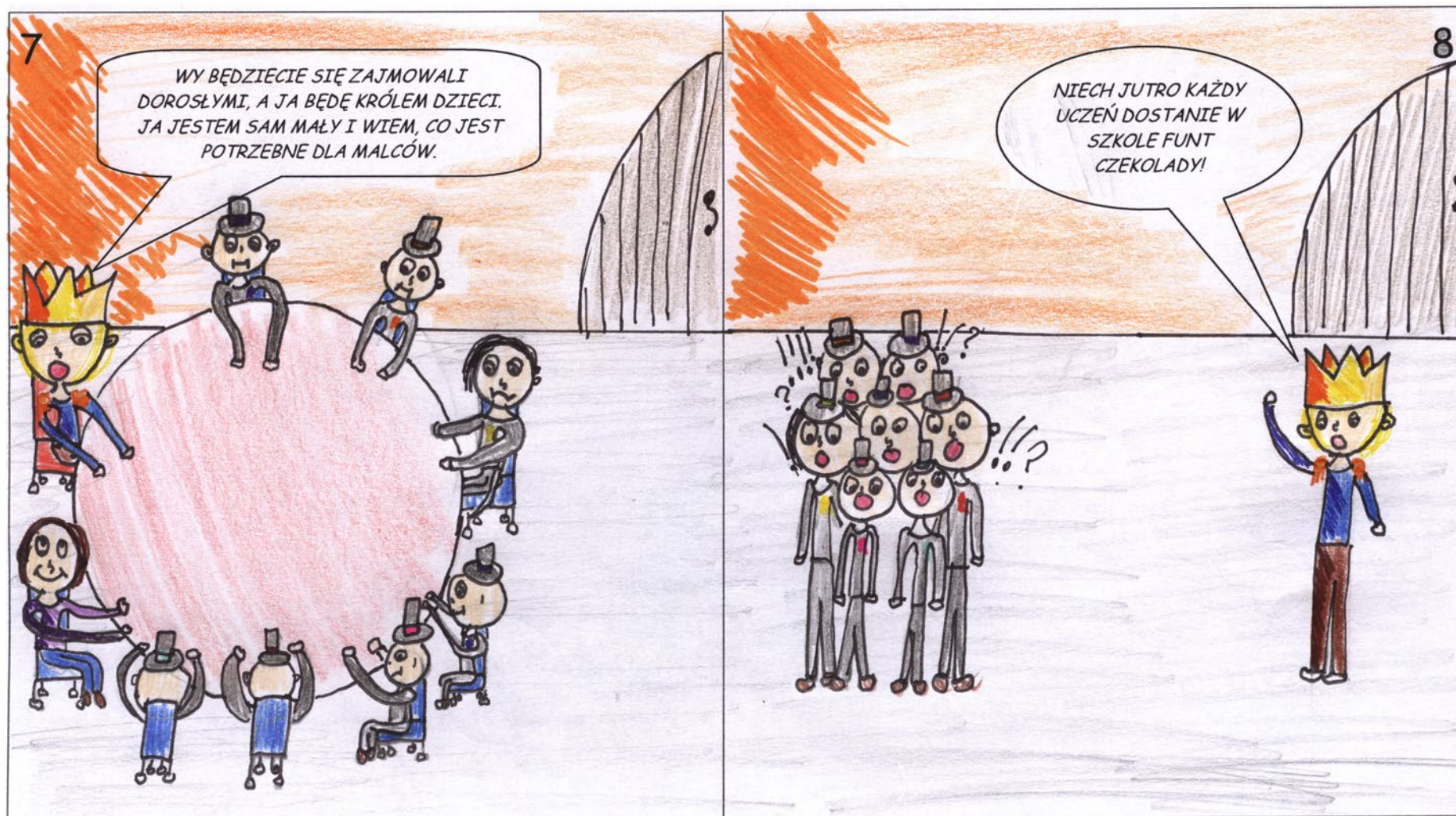


Ministrowie zobaczyli, że Maciuś zniknął. Przestraszyli się i zrobili porcelanową lalkę, która udawała króla i wozili ją po stolicy. Porcelanowa lalka się stłukła i ludzie już wiedzieli, że nie ma Maciusia. Felek powiedział ministrom, gdzie jest prawdziwy król Maciuś. Odbili go z niewoli, a potem wygrali wojnę.



ilustracja: Katarzyna Syguda

Trudno było się dogadać się z ministrami, więc żeby rządzenie krajem było łatwiejsze,
Maciuś postanowił podzielić się władzą.
Król chciał wprowadzać reformy. Wydawało mu się, że rządzenie państwem jest bardzo łatwe



ilustracja: Aleksandra Jucha

Do Maciusia przyjechał murzyński książę, który miał dla niego niezwykłą propozycję - Maciuś może dostać od afrykańskiego króla dzikie zwierzęta do swojego zoo. Podróż do królestwa ludożerców była trudna, ale Maciusia czekała wspaniała gościna. Okazało się, że ludożercy nie są wcale tacy źli, a Bum-Drum dał Maciusiowi dużo złota.



W Afryce córka króla ludożerców mała Klu-Klu bardzo polubiła Maciusia. Mały król nie rozumiał jej języka. Wszystko tłumaczył mu mądry profesor. Po powrocie do kraju Maciuś dowiedział się, że dostaje bardzo dużo listów od dzieci, które trafiają do kosza. Postanowił je wszystkie czytać.

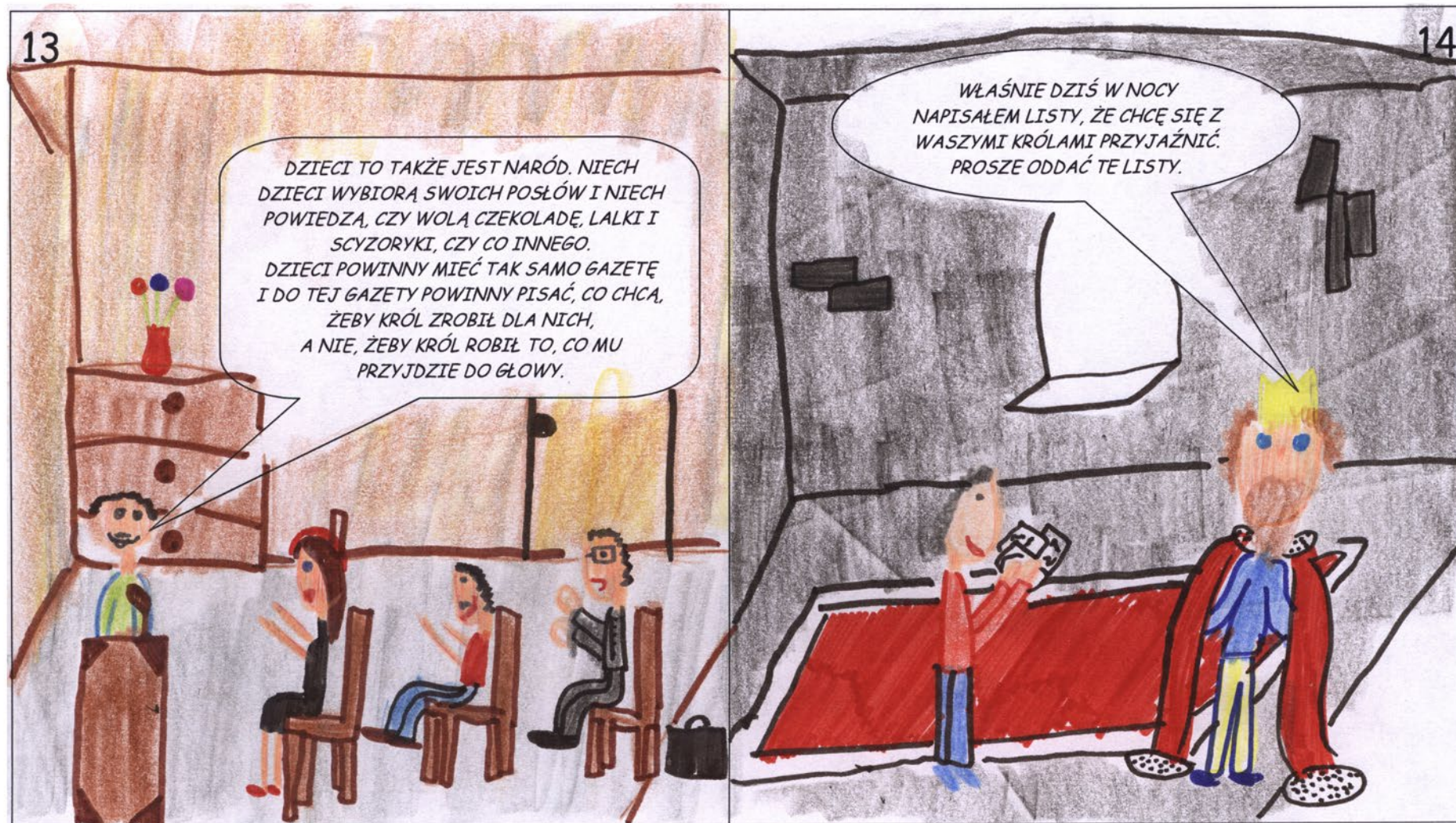


ilustracja: Mikołaj Dętko

Macusia odwiedził dziennikarz z gazety.

Namawiał go do zrobienia osobnego sejmku dla dzieci i dorosłych oraz gazety specjalnie dla dzieci.

Biali królowie znowu zaczęli się gniewać na Macusia i grozić mu wojną. Byli zazdrośni o to, że u Macusia wszystko układa się dobrze i że dzicy królowie z nim wolą się przyjaźnić.



ilustracja: Kasia Dudek

Maciuś był smutny, bo miał dużo zmartwień i obowiązków i nie mógł się już bawić jak inne dzieci.
Królowie nie chcieli przyjechać do Maciusia,
bo bali się, że będą musieli siedzieć przy jednym stole z ludożercą



Maciuś nie wziął ze sobą tłumacza i postanowił zabrać króla afrykańskiego ze sobą do kraju, żeby się tam przekonać, czy Bum-Drum się zmienił. Profesor przetłumaczył mu słowa króla.

Po ciężkiej podróży Maciuś poszedł pobawić się z dziećmi.

Akurat spadł puszysty śnieg, więc rzucali się śnieżkami, lepili bałwana i jeździli na sankach.



ilustracja: Julia Francki, Iga Misieczko, Kuba Krzyski, Marek Kampa, Julia Szymańska, Natalia Baron

Do Maciusia przybyli z wizytą wszyscy królowie, a mała dzielna Klu-Klu potajemnie przyjechała w klatce z małpami. Jej tato, król Bum-Drum bardzo się na nią rozgniewał, ale Maciuś ją obronił. Maciuś tak dużo pracował, że ze zmęczenia zachorował. Doktor kazał mu odpoczywać i wysłał go na wakacje.

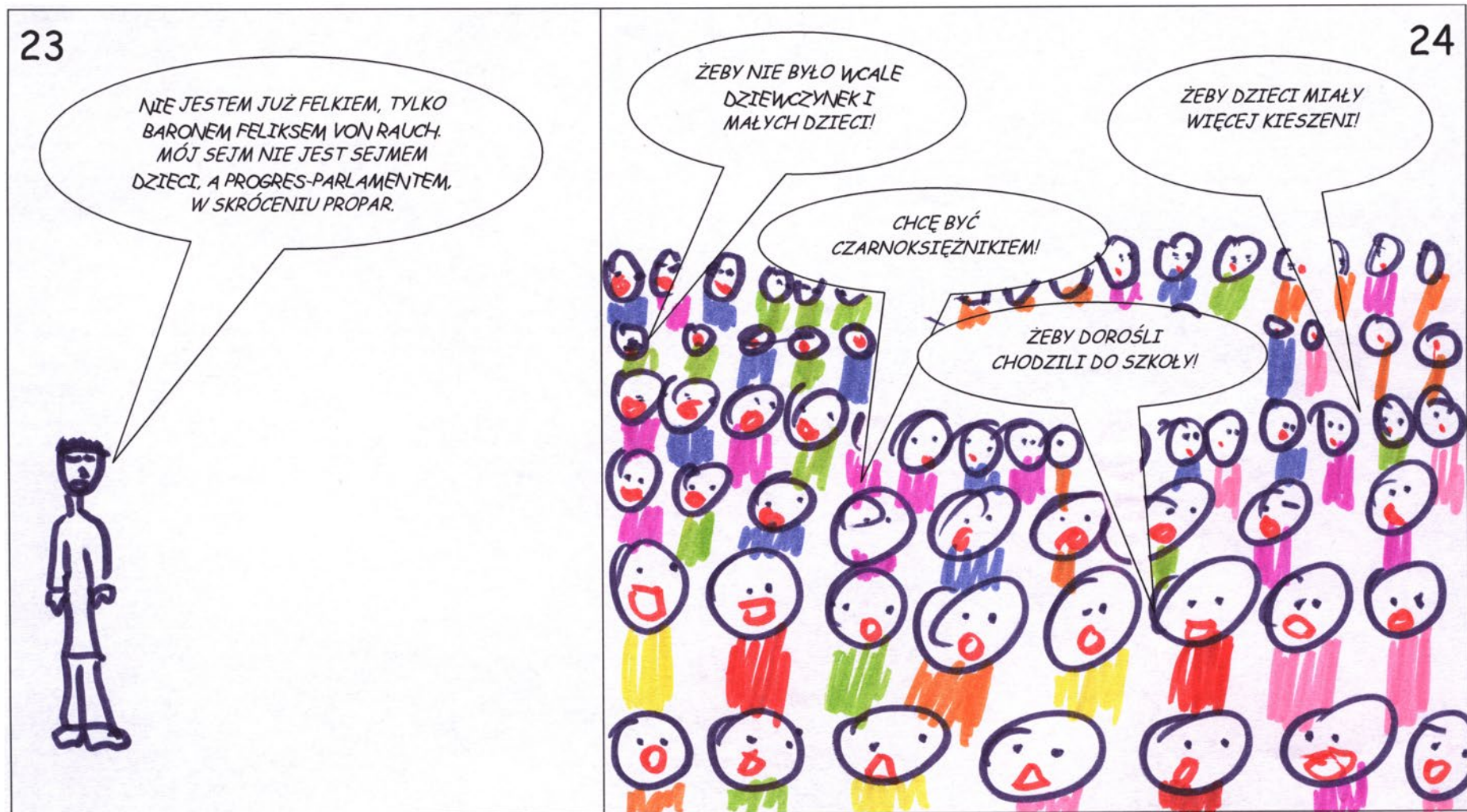


Wakacje na wsi bardzo się udały. Najwięcej zabaw znała Klu-Klu.
Ona też uczyła wiejskie dzieci czytać.



ilustracja: Miłosz Gorczyński

Na wieś przyjechał Felek i narobił sporo zamieszania.
Pierwsze posiedzenie dziecięcego sejmu - Proparu było burzliwe. Dzieci były z wszystkiego niezadowolone, przekrzykiwały się, a potem zaczęły się bić.



Klu-Klu postanowiła iść na posiedzenie. Zezłościła się na chłopców, którzy obrażali dziewczynki. W sejmie chłopcy obrazili się na Klu-Klu i resztę dziewczynek. Zaczęli przezywać ją, Felka i Maciusia. Rozpętała się bójka.



ilustracja: Jakub Wicher

Następnego dnia na posiedzeniu sejmu wszyscy byli już grzeczni. Uchwalili, że dzieci mają mieć zielony sztandar, oraz że dzieci będą chodzić do pracy, a dorośli do szkoły.



Dzieci zaczęły chodzić do pracy - biur, fabryk, sklepów.
Maciuś nie zdawał sobie sprawy z tego, jakie zrobiło się zamieszanie i co myślą o nim ludzie.



ilustracja: Iga Kania

Biali królowie wypowiedzieli Maciusiowi wojnę. W walce pomaga Maciusiowi Klu-Klu, jej armia tysiąca murzyńskich dzieci i dzikie zwierzęta.

Mieszkańcy stolicy nie chcieli się już bić.

Wywiesili białe flagi i postanowili, że Maciuś nie jest już ich królem.

Maciuś miał zostać zesłany na bezludną wyspę.



